

Pani prezydent z Poznania

To duży sukces polskiego środowiska medycznego. Prezydentem Sekcji Dermatologiczno-Wenerologicznej Europejskiej Unii Lekarzy Specjalistów została prof. dr hab. med. Magdalena Czarnecka-Operacz. Poznaniakom znana jest z pracy na Oddziale Klinicznym Dermatologii Szpitala Klinicznego im. Heliodora Święcickiego Uniwersytetu Medycznego.

Profesor M. Czarnecka-Operacz, jak czytamy w jej nocie biograficznej (www.amp.edu.pl), ukończyła United World College of the Atlantic [Wielka Brytania (International Baccalaureate)] w 1981 r., a następnie podjęła studia na Wydziale Lekarskim poznańskiej Akademii Medycznej.

W trakcie studiów odbyła ośmimiesięczny zagraniczny staż naukowy w Royal Childrens Hospital, Melbourne (Australia). Karierę naukową kontynuowała między innymi w Szpitalu Klinicznym w Halle, gdzie wzięła udział w szkoleniu w zakresie mikroskopii elektronowej (1991 r.).

W 1994 r. została promowana na doktora nauk medycznych na podstawie pracy pt. „Rola *Dermatophagoides pteronyssinus* w patomechanizmie atopowego zapalenia skóry”, która została wyróżniona przez Zarząd Główny Polskiego

Towarzystwa Alergologicznego Dyplomem Honorowym im. prof. M. Obtulowicza. W latach 1991–1998 uzyskała kolejno I (1991 r.) i II (1995 r.) stopień specjalizacji w zakresie dermatologii i wenerologii, a w 1998 r. I stopień specjalizacji w zakresie alergologii. Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymała na podstawie rozprawy na temat: „Immunoterapia swoista w leczeniu chorych na atopowe zapalenie skóry” w 2001 roku. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu mianowana została w 2006 r.

Obecnie pracuje w Katedrze i Klinice Dermatologii UM, a także kieruje Ośrodkiem Diagnostyki Chorób Alergicznych UM. Pełni wiele zaszczytnych funkcji w Polskim Towarzystwie Dermatologicznym, które reprezentuje w różnych międzynarodowych gremiach. W dorobku naukowym ma znaczącą liczbę publikacji zamieszczanych w uznanych czasopismach naukowych, krajowych i zagranicznych.

Poniżej publikujemy fragment wywiadu udzielonego red. Bartłomiejowi Leśniewskiemu („Menedżer Zdrowia”, lipiec-sierpień, nr 6/2009).

ANDRZEJ PIECHOCKI

Jak się zostaje szefem europejskiej sekcji lekarzy specjalistów? Zdradzi pani swój patent?

Na to nie ma patentu. W Stowarzyszeniu zaczęłam działać w 2003 r., od tego czasu reprezentuję w nim polskie środowisko dermatologów i wenerologów. To były lata ciężkiej pracy, najpierw poznawania mechanizmów działania organizacji, potem zaangażowania w prace sekcji. Cieszę się, że ten wysiłek został doceniony, że zyskałam zaufanie kolegów, ponieważ prezydent sekcji to funkcja niezwykle odpowiedzialna. Najmniejszy jego błąd może kosztować wiele, istotne opóźnienia w postępie prac, a w efekcie szkody dla lekarzy i pacjentów. Wynika to ze sposobu zorganizowania pracy sekcji.



FOT. M. FORECKI
Prof. dr hab. med. Magdalena Czarnecka-Operacz

Jest pani pierwszym w historii UEMS prezydentem sekcji dermatologicznej wywodzącym się z Polski. To duży sukces dla polskiego środowiska medycznego. Dlaczego właśnie dermatologia i wenerologia doczekała się polskiego przedstawiciela we władzach europejskich?

W Polsce zarejestrowanych jest nieco ponad 2000 specjalistów dermatologii i wenerologii. Jest to bardzo duża liczba i dzięki temu zajmujemy ważne, strategiczne miejsce na medycznej mapie Europy. Przed Polską znalazły się jedynie

takie kraje, jak Niemcy, Francja, Włochy i Hiszpania. Zatem nasz kraj należy do grupy wielkiej piątki i właściwie zawsze liczył się na forum europejskim. Ważny jest również fakt, że osobiście reprezentuję dodatkowo drugą dziedzinę nauk medycznych, jaką jest alergologia i immunologia kliniczna.

W związku z powyższym łatwiej jest nawiązać kontakt i płaszczyznę porozumienia z kolegami specjalistami w zakresie alergologii, reprezentującymi inne dziedziny nauk medycznych jako dyscyplinę podstawową (np. pediatrię, pulmonologię itd.).

Jaki jest program i priorytety prezydenta elekta?

Przede wszystkim chciałabym się zająć reaktywacją Komitetu ds. Chorób

Zależnych od Zaburzeń Immunologicznych (*Joined Committee on Immune Mediated Diseases*), mam zamiar kontynuować pracę nad ogólnoeuropejskim egzaminem specjalizacyjnym w zakresie dermatologii i wenerologii, opracować zasady konstruowania takiego egzaminu w postaci podręcznika oraz rozwijać zainteresowania dermatologią dziecięcą. Reprezentując Polskę, chcę również zadbać o dobry wizerunek krajów dawnej Europy Wschodniej na tle innych państw członków Unii Europejskiej.